

PROTOKÓŁ nr 36

z posiedzenia

Komisji Zdrowia, Pomocy Społecznej i Rodziny Rady Miejskiej w Radomiu

z dnia 18 października 2022 r.

Na posiedzeniu obecni byli Członkowie Komisji oraz zaproszeni Goście wg listy obecności, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu. Posiedzenie otworzyła i na nim przewodniczyła Pani Teresa Skoczek Przewodnicząca Komisji, która powitała wszystkich Członków Komisji i zaproszonych Gości.

Radni nieobecni: Katarzyna Pastuszka – Chrobotowicz.

Porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu nr 35 z posiedzenia Komisji.
2. Zaopiniowanie projektów uchwał na sesję Rady Miejskiej w Radomiu zawartych na drukach:
 - Nr 709 w sprawie zmiany podziału środków z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację przez powiat zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej w 2022 roku.
 - Nr 710 w sprawie ustalenia wysokości opłat w żłobkach wchodzących w skład Miejskiego Zespołu Żłobków „Radomirek” w Radomiu.
 - Nr 715 w sprawie dokonania zmian w Uchwale Budżetowej na 2022 rok w części dotyczącej zdrowia i pomocy społecznej.
3. Informacja dotycząca oddziału dziecięcego w Radomskim Szpitalu Specjalistycznym.
4. Sprawy różne.

Porządek dzienny posiedzenia został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 1 Protokół nr 35 z ostatniego posiedzenia Komisji został przyjęty (3 głosy za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący się).

Ad. 2. **Przewodnicząca Komisji Teresa Skoczek** poprosiła o przedstawienie projektów uchwał zawartych na drukach:

- **Nr 709** w sprawie zmiany podziału środków z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację przez powiat zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej w 2022 roku.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Marcin Gierczak poinformował, że na podstawie analizy wykorzystanych środków na poszczególnych zadaniach zaproponowano przesunięcie środków w łącznej wysokości 80 960,00 zł na zadanie pn. dofinansowanie w przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze z zadań pn.: dofinansowanie uczestnictwa osób niepełnosprawnych i ich opiekunów w turnusach rehabilitacyjnych – 30 000,00 zł, dofinansowanie sportu, kultury, rekreacji i turystyki osób niepełnosprawnych – 960,00 zł, dofinansowanie likwidacji barier architektonicznych w związku z indywidualnymi potrzebami osób niepełnosprawnych – 50 000,00 zł.

Obecnie na zadaniu dofinansowanie w przedmioty ortopedyczne złożonych jest wniosków na ponad 200 000,00 zł więcej niż aktualna kwota przeznaczona na to zadanie. W związku z tym to przesunięcie pozwoli rozpatrzyć dużą część tych wniosków bez oczekiwania na nowe środki w nowym roku.

Radna Magdalena Lasota zapytała o turnusy rehabilitacyjne. Czy te środki, które do tej pory były dzielone to w pełni były wykorzystywane na turnusy rehabilitacyjne? **Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Marcin Gierczak** odpowiedział, że wszystkie środki, które są to były przeznaczone, zadysponowane dla odbiorców natomiast nie wszyscy z nich skorzystali. Jeżeli osoby nie skorzystają z turnusów w okresie wakacyjnym to później jest tylko sporadyczne zainteresowanie. W tym roku również na turnusy było przeznaczone dużo środków bo ponad 1 000 000,00 zł.

W związku z wyczerpaniem pytań **Przewodnicząca Komisji Teresa Skoczek** zarządziła głosowanie nad projektem uchwały zawartym na druku Nr 709. Radni pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały na druku Nr 709 w sprawie zmiany podziału środków z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację przez powiat zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej w 2022 roku (4 Radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się). **Opinię nr 36 dołączono do materiałów z komisji.**

- **Nr 710** w sprawie ustalenia wysokości opłat w żłobkach wchodzących w skład Miejskiego Zespołu Żłobków „Radomirek” w Radomiu.

Przedstawicielka Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej Jolanta Dygas poinformowała, że konieczność podjęcia nowej uchwały w sprawie wysokości opłat w żłobkach związana jest ze wzrostem kosztów utrzymania Miejskiego Zespołu Żłobków „Radomirek”, a w szczególności ze wzrostem cen gazu, prądu, ścieków i inny pozostałych materiałów. Opłata ta składa się z dwóch części tj. z opłaty za pobyt dziecka i z opłaty za wyżywienie. Opłata za pobyt dziecka została skalkulowana na podstawie wysokości ekonomicznej pobytu dziecka w Miejskim Zespole Żłobków i związana jest z zapewnieniem dzieciom świadczeń opiekuńczych, pielęgnacyjnych i edukacyjnych. Ta kalkulacja ekonomiczna dotyczy okresu od 1.01.2022 r. do 31.08.2022 r. W projekcie uchwały zaproponowano zwiększenie stawki godzinowej z 1,31 zł. na 2,39zł. za każdą rozpoczętą godzinę pobytu dziecka w żłobku.

Jeśli chodzi o stawkę żywieniową to stawka żywieniowa ulega corocznej waloryzacji o prognozowany na dany rok średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem. Zaproponowano aby stawka ta wynosił 5,45 zł i jest to wzrost o 0,15 zł w stosunku do stawki żywieniowej z roku 2021. Stawka żywieniowa obejmuje koszty produktów do sporządzenia posiłków.

Przewodnicząca Komisji Teresa Skoczek powiedziała, że zwiększenie tej stawki godzinowej jest wzrostem o prawie 50% więc jest to spora kwota. **Przedstawicielka Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej Jolanta Dygas** powiedziała, że niestety, ale te koszty też co roku wzrastają. Z roku na rok są coraz wyższe. **Radna Magdalena Lasota** zapytała kiedy była przyjmowana stawka 1,31 zł. **Przedstawicielka Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej Jolanta Dygas** odpowiedziała, że wydaje jej się, że uchwała była przyjmowana w 2018 roku i obowiązywała od 1 września 2018 roku. **Przewodnicząca Komisji Teresa Skoczek** zapytała jaki był pełny koszt całonocnego pobytu dziecka w żłobku i jaki jest teraz. **Przedstawicielka Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej Jolanta Dygas** odpowiedziała, że przy założeniu, że dziecko chodziłoby cały miesiąc (22 dni, 8 godzin dziennie) to według poprzedniej uchwały opłata wynosi 347,15 natomiast według tego projektu uchwały opłata wynosi 540,54 zł. czyli różnica wynosi 193,38 zł. **Przewodnicząca Komisji Teresa Skoczek** powiedziała, że jest to spora kwota. **Radna Magdalena Lasota** powiedziała, że polemizowałaby na ten temat ponieważ jest to dużo niższa kwota niż

w prywatnych żłobkach. Radna dodała, że przy tak znaczących zwyżkach cen wszystkiego plus inflacja to nie ma innego wyjścia bo w przeciwnym razie trzeba będzie zamykać takie instytucje. **Przewodnicząca Komisji Teresa Skoczek** powiedziała, że w polityce prorodzinnej powinni myśleć, że jednak dopłaca się do takich instytucji. **Radna Magdalena Lasota** powiedziała, że gmina i tak dopłaca. Gdyby to było po rzeczywistych kosztach to dzienny pobyt dziecka kosztowałby dużo więcej.

W związku z wyczerpaniem pytań **Przewodnicząca komisji Teresa Skoczek** zarządziła głosowanie nad projektem uchwały zawartym na druku Nr 710. Radni pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały na druku Nr 710 w sprawie ustalenia wysokości opłat w żłobkach wchodzących w skład Miejskiego Zespołu Żłobków „Radomirek” w Radomiu (2 Radnych za, 0 przeciw, 3 wstrzymujących się). **Opinię nr 36 dołączono do materiałów z komisji.**

- **Nr 715** w sprawie dokonania zmian w Uchwale Budżetowej na 2022 rok w części dotyczącej zdrowia i pomocy społecznej

Przedstawicielka Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej Jolanta Dygas omówiła zmiany wprowadzone w Uchwale Budżetowej w części dotyczącej zdrowia i pomocy społecznej.

Przewodnicząca Komisji Teresa Skoczek zapytała o zwiększenie planu dochodów wynikające ze zwrotu przez Radomski Szpital Specjalistyczny części dotacji udzielonej przez Gminę Miasta Radomia w latach 2016-2019 w związku z otrzymaniem dofinansowania z UE. Czy to jest realny zwrot? **Przedstawicielka Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej Jolanta Dygas** odpowiedziała, że fizycznie środki zostały wpłacone na konto gminy.

Przewodnicząca Komisji Teresa Skoczek zarządziła głosowanie nad projektem uchwały zawartym na druku Nr 715. Radni pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały na druku Nr 715 w sprawie dokonania zmian w Uchwale Budżetowej na 2022 rok w części dotyczącej zdrowia i pomocy społecznej (5 Radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się). **Opinię nr 36 dołączono do materiałów z komisji.**

Ad. 3. **Przewodnicząca Komisji Teresa Skoczek** poprosiła dyrektora Radomskiego Szpitala Specjalistycznego Marka Pacynę o przedstawienie informacji dotyczącej oddziału dziecięcego ale również całego szpitala.

Dyrektor Radomskiego Szpitala Specjalistycznego Marek Pacyna poinformował, że sytuacja szpitala pod względem finansowym jest ciężka. Szpital wystąpił o pożyczkę do miasta jednak jej nie otrzymał. Napisane zostało drugie pismo i jutro ma odbyć się spotkanie z prezydentem. Firmy farmaceutyczne jeżeli szpital nie dokona przedpłaty albo nie opłaci faktury proforma to nie chcą dostarczać towaru. Wiadomo również, że minister zarządził podwyżki od bieżącego roku, ustalił tabelę płac z tym, że nie zabezpieczył na to w pełni środków. Na 30 czerwca dostawaliśmy tzw. środki celowane na podwyżki. Miesięcznie wynosiło to 2 400,00 zł. Od 1 lipca zostało to skasowane i szpital sam ma wygospodarować środki na te podwyżki., a kontrakt został podniesiony o 13,8. Oznacza to, że zwiększyło się o 3 500 000,00 zł, a 2 400 000,00 zł zabrali czyli zostało szpitalowi 1 100 000,00 zł miesięcznie na pokrycie podwyżek, które odgórnie przyszły i na pokrycie wszelkich kosztów inflacji, wszystkich kosztów jakie są potrzebne do utrzymania szpitala. Podwyżki, które zostały zaserwowane jeszcze i tak nie w pełni satysfakcjonują bo jedna grupa dostała więcej, druga mniej i są konflikty. Codziennie jakaś grupa przychodzi i dopomina się podwyżek ponieważ wyszła ustawa o podwyżkach i wszędzie się mówi, że mamy zagwarantowane środki finansowe. Pisane były pisma do Prezydenta, Przewodniczącej Rady Miejskiej, ministra i NFZ jednak na dzień dzisiejszy odpowiedzi nie ma i chyba raczej już nie

będzie. Powtarza się sytuacja z 2018 roku w związku z tym szpital za 8 miesięcy ma już stratę (choć za pół roku było nieźle) w granicach 4 000 000,00 zł. Zobowiązania wymagalne rosną bo szpital ma już 17 000 000,00 zł i nie wiadomo jak dalej potoczy się sytuacja. Chcąc zabezpieczyć funkcjonowanie szpitala i wypłatę dla pracowników szpital zamierza wziąć tzw. pożyczkę z banku w kwocie 20 000 000,00 zł i byłoby to do wykorzystania przez cały rok. Nie oznacza to, że szpital od razu chce 20 000 000,00 zł tylko sukcesywnie w razie gdy będzie potrzeba szpital będzie brał 1 000 000,00 zł czy 2 000 000,00 zł i dopiero od tych wykorzystanych będzie płacił. Szpital wystąpił o pozwolenie do Rady Społecznej Szpitala i dwudziestego ma mieć odpowiedź w tej sprawie. Jeżeli nie będzie jakiegoś zasilenia finansowego to w grudniu mogą być kłopoty finansowe jeżeli chodzi o wypłacalność szpitala, ale może do tego nie dojdzie i szpital sobie jakoś poradzi. Przyszły rok plasuje się niezbyt „różowo”. Wszystkie te procedury, które teraz powyższa NFZ to podwyższa o 0,50 zł czy 0,20 zł. i w ogóle nie liczą się z sytuacją jaka panuje obecnie na rynku w zakresie energii, gazu, środków opatrunkowych czy lekarstw. Nikogo to nie obchodzi, szpital sam ma sobie zabezpieczyć i dążyć do tego żeby pacjenci byli obsłużeni.

Jeżeli chodzi o oddział dziecięcy to na razie funkcjonuje. Dzisiaj rano było 16 pacjentów. Szpital ma kłopoty z kadrą ponieważ na umowę o pracę ma zatrudnione tylko dwie osoby. Cztery osoby są na kontraktach z czego dwie osoby są emerytkami, które nie bardzo chcą dyżurować (biorą tylko po 2, 3 dyżury) i jest sześciu rezydentów z tym, że dwie są na urlopach macierzyńskich, jedna na szkoleniach i w zasadzie do dyspozycji jest tylko jedna. Szpital ma problem z obsadzeniem dyżurów nawet w tym miesiącu do końca miesiąca są nie obsadzone trzy dyżury. O tej sytuacji szpital napisał pismo do konsultanta krajowego w zakresie pediatrii żeby wspomóc. Otrzymała się rozmowa na Józefowie z prezesem Skrzeczyńskim, który ma porozmawiać ze swoimi lekarzami żeby wspomogli nasz szpital. W szpitalu na Józefowie też nie jest za wesoło bo z tego co powiedział prezes wynika, że mają dwóch lekarzy na umowę o pracę, pięciu na umowach kontraktowych i dwunastu rezydentów z czego sześciu jest na urlopach macierzyńskich. W RSS jest 28 łóżek, a na Józefowie jest 14. Szpital prowadzi rozmowy ze wszystkimi lekarzami. Rynek jeżeli chodzi o zatrudnienie psuje Podstawowa Opieka Zdrowotna. Tam lekarz otrzymuje wynagrodzenie 150,00zł. czy 160,00 zł za godzinę, popracuje 2 czy 3 godziny i nie ma takiej odpowiedzialności jak w szpitalu.

Przewodnicząca Komisji Teresa Skoczek powiedziała, że być może ktoś kto się wiąże z POZ i zatrudnia się na godziny to ma właśnie takie stawki bo tak normalnie to przewodnicząca takiej kwoty nie zna. 150,00 zł za godzinę to byłoby naprawdę dużo.

Kierownik oddziału dziecięcego Zbigniew Dziwisz powiedział, że rozmawia z kolegami i koleżankami, którzy mają podpisane umowy i specjalista ma średnio dwukrotną stawkę specjalisty pracującego w oddziale. Praca w poradni troszkę różni się od pracy na oddziale. W dniu wczorajszym miał dyżur i był sam w oddziale w SOR i przyjechał na 6.00 do pracy ponieważ o godzinie 5.00 było przywiezione dziecko z sepsą meningokokową. To dziecko nie ma zabezpieczenia OIOM-owego bo najbliższy dziecięcy OIOM jest w Warszawie. Problem przekierowania takiego dziecka do OIOM-u w Warszawie jest ogromny. Żwirki i Wigury odmówiło dopiero Centrum Zdrowia Dziecka postanowiło przyjąć dziecko. Transport lotniczy nie zawiezie tego dziecka dlatego, że nie ma lądowiska w Radomiu bo jest w remoncie. O każdą rzecz lekarz dyżurny musi walczyć w związku z tym poprosił go żeby przyjechał wcześniej do pracy i o wsparcie. Praca na SOR to nie jest praca na 15 minut tylko na kilka godzin zanim się to wszystko pouzgadnia. Jest jeden lekarz, oddział pediatryczny funkcjonuje dwusystemowo, jeden lekarz obstawia oddział, a drugi lekarz powinien obstawiać SOR. W tym miesiącu brakuje 5 lekarzy do obstawienia dyżurów ponieważ rezydenci mają zdecydowanie mniejszą stawkę w związku z tym nie chcą dyżurować. Mają

również małe dzieci i odmawiają zgodnie z prawem. W chwili obecnej lekarzy dyżurujących jest 5. Specjalista kardiolog bierze 6 dyżurów, jedna rezydentka bierze 6 dyżurów, emerytki, które są na kontrakcie biorą po 3 dyżury i nie wezmą ani jednego więcej w związku z tym on sam ma po 10 czy 11 dyżurów w miesiącu. Oprócz tego są dyżury do obstawienia na tzw. SOR-ze pediatrycznym. Szpital korzysta z pomocy lekarzy z zewnątrz, dyżuruje ich 3 i jeden rezydent. Oczywiście nie wszystkie dyżury są obstawione. Jedynym rozwiązaniem jest zatrudnienie przynajmniej dwóch specjalistów. Tych lekarzy nie ma, a rezydenci nie rozwiązują problemu ponieważ przez pierwsze trzy lata nie bardzo mogą dyżurować w oddziale, po drugie większość z nich jest kobietami, które rodzą dzieci przez co „wypadają”. Mowa jest tutaj o module podstawowym ponieważ specjalizacja składa się z dwóch modułów: podstawowego i specjalistycznego. W pediatrii jest tak to zorganizowane, że moduł podstawowy jest na miejscu natomiast moduł specjalistyczny trwa 2 lata i na te 2 lata lekarz rezydent ma być 57 dni we własnym oddziale, a pozostałe to są staże wyjazdowe. Sytuacja jest naprawdę bardzo trudna. Pan dyrektor robił ukłony, próbował podnieść stawkę, dawał dodatki, ale niestety jest opór i nie ma lekarzy. Nie wiadomo jak to dalej będzie. Oddział nie może opierać się na dwóch specjalistach. Gdyby dyrektor mógł zapłacić 30% więcej niż w poradni to wcześniej czy później znaleźliby się chętni. Radomski szpital niestety ma fatalne położenie. Ustawą czy rozporządzeniem uregulowane jest to, że karetka ma przywieźć pacjenta do najbliższego szpitala w związku z tym granicą jest ul. Daszyńskiego. Wszystko to co na południe od ul. Daszyńskiego jest rejonem RSS, a to co na północ Józefowa. Dlatego też Józefów może funkcjonować na 14 łózkach, a RSS niestety nie może. Oddział jest z reguły „zakorkowany” i jest więcej pracy, lekarze po prostu nie chcą pracować. Młodzi rezydenci nie rozwiązują problemu. Pan dyrektor wystąpił do Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia o przyznanie większej liczby rezydentów. Na Józefowie na 14 łózkach szkoli się 12 rezydentów. W RSS na 28 łózkach szkoli się 6, 7 rezydentów natomiast rezydenci nie rozwiązują problemu oddziału dziecięcego.

Radna Magdalena Lasota zapytała czy to dotyczy tylko Radomia czy ogólnie pediatrii w Polsce. Czy to jest systemowy problem, że za mało się kształci pediatrów ze specjalizacją? Czy rzeczywiście pracują w POZ, a za ciężka praca jest w szpitalu? Czy szukani są lekarze gdzieś poza Radomiem? **Kierownik oddziału dziecięcego Zbigniew Dziwisz** odpowiedział, że jest to problem można powiedzieć ogólnopolski, ale nie dotyczący dużych aglomeracji gdzie są kliniki i lekarze mogą się specjalizować na miejscu. W tej chwili aktywnych w oddziale jest dwoje rezydentów. Kolejna pani doktor kończy rezydenturę, zdała egzamin w ostatnim roku specjalizacji, dokańcza staże i właściwie od stycznia jej nie ma. Niestety ona odmówiła dyżurowania tłumacząc to, że jest matką małych dzieci i nie musi dyżurować. **Radna Magdalena Lasota** zapytała czy lekarzowi można narzucić dyżur. Czy jest jakaś obowiązkowa liść dyżurów? **Dyrektor Radomskiego Szpitala Specjalistycznego Marek Pacyna** odpowiedział, że można narzucić tylko wtedy jeśli lekarz ma umowę o pracę, ale wtedy może wypowiedzieć taką umowę. **Kierownik oddziału dziecięcego Zbigniew Dziwisz** dodał, że we wrześniu miał 10 dyżurów, a w październiku najprawdopodobniej będzie miał 11 dyżurów z czego ani jednego weekendu wolnego ponieważ nikt nie chce dyżurować. Lekarze kontraktowi mówią - „jeżeli nie, to ja odchodzę”. Tak wygląda sytuacja w oddziale dziecięcym. W opinii kierownika jest ona tragiczna. **Radna Wioletta Kotkowska** potwierdziła, że jest to tragiczna sytuacja i zapytała co można zrobić. **Kierownik oddziału dziecięcego Zbigniew Dziwisz** odpowiedział, że w rozmowach kulturalnych pan dyrektor Sławatyniec obiecał, że nie wyrazi zgody na to. Oni mieli wcześniej 24 czy 28 łóżek, ale niestety Mazowiecki Szpital Specjalistyczny jest spółką i nie do końca musi się podporządkowywać zarządzeniom, zaleceniom stąd ograniczyli do 14 łóżek. Nie chodzi o to, że pacjenci z Józefowa

trafiają do RSS bo pacjent jest pacjent i musi otrzymać opiekę. Dodatkowo jest ta kwestia podziału odległości.

Radny Łukasz Podlewski zapytał czy istnieje realne zagrożenie dla oddziału dziecięcego w najbliższych miesiącach. **Dyrektor Radomskiego Szpitala Specjalistycznego Marek Pacyna** odpowiedział, że jeżeli się kadrowo nie poprawi to tak. **Przewodnicząca komisji Teresa Skoczek** zapytała czy jest możliwa do zaoferowania stawka taka jaką mają lekarze w POZ. **Dyrektor Radomskiego Szpitala Specjalistycznego Marek Pacyna** odpowiedział, że szpital oferuje stawkę 140,00 zł/150,00 zł za godzinę dyżuru plus daje dodatki i nikt nie chce. Nie środki finansowe już wchodzi w rachubę tylko ciężka praca. Szpital wystosował pismo w tej sprawie do wojewódzkiego konsultanta i czeka na odpowiedź. **Radny Łukasz Podlewski** poprosił żeby przesała taką odpowiedź do pani przewodniczącej żeby radni również mieli wiedzę na ten temat. Radny zapytał czy radni mogą w jakiś sposób reagować do pana Sławatyńca w sprawie Józefowa i zwiększenia tych łóżek ponieważ wydaje się, że u nas zejście na 22 łóżka, a tam zwiększenie na 20 to już jest ... **Kierownik oddziału dziecięcego Zbigniew Dziwisz** odpowiedział, że to i nie zmienia sytuacji bo niezależnie czy w RSS będzie 28 łóżek czy 20 to i tak lekarz dyżurny musi być. **Radny Łukasz Podlewski** powiedział, że zgadza się z kierownikiem tyle, że praca przy 28 pacjentach jest inna niż przy 20. **Kierownik oddziału dziecięcego Zbigniew Dziwisz** powiedział, że wbrew pozorom na większej liczbie łóżek pracuje się stosunkowo łatwiej bo jest możliwość rozdysponowania pacjentów. To nie jest kwestia liczby łóżek tylko kwestia tego, że nie ma lekarzy, którzy by chcieli pracować w oddziale. **Radny Łukasz Podlewski** powiedział, że nie brakuje rezydentów tylko tak naprawdę brakuje lekarzy specjalistów. **Kierownik oddziału dziecięcego Zbigniew Dziwisz** powiedział, że brakuje przynajmniej dwóch lekarzy specjalistów. **Radny Łukasz Podlewski** zapytał co w tej sytuacji zrobić. **Radna Wioletta Kotkowska** powiedziała, że już wszystko zostało zrobione. Lekarze po prostu nie chcą dyżurować, idą do POZ gdzie mają mniejszą odpowiedzialność, większe pieniądze i krótszy czas pracy. **Radny Adam Bocheński** stwierdził, że jest też kwestia tego, że po wejściu do UE 40 000 lekarzy wyjechało za granicę.

Kierownik oddziału dziecięcego Zbigniew Dziwisz dodał, że jeszcze gorsza sytuacja jest w szpitalu w Łży bo tam lekarze obstawiają po 15 dyżurów w miesiącu.

Radna Magdalena Lasota zapytała czy szpital szuka też lekarzy poza Radomiem.

Kierownik oddziału dziecięcego Zbigniew Dziwisz odpowiedział, że dzwonił do klinik, prosił i nie ma lekarzy. **Dyrektor Radomskiego Szpitala Specjalistycznego Marek Pacyna** dodał, że wysyłane są ogłoszenia do Izby Lekarskich (do Rzeszowa, do Lublina) i nie ma żadnego odzewu. **Radny Zbigniew Neska** zapytał czy nie ma lekarzy z Ukrainy. **Dyrektor Radomskiego Szpitala Specjalistycznego Marek Pacyna** odpowiedział, że nie ma. **Radna Magdalena Lasota** zapytała czy w szpitalu są zatrudnieni lekarze z Ukrainy. **Dyrektor Radomskiego Szpitala Specjalistycznego Marek Pacyna** odpowiedział, że jest dwóch lekarzy z Białorusi. **Radna Wioletta Kotkowska** powiedziała, że sytuacja jest straszna o tyle, że dotyczy szczególnego oddziału w szpitalu. **Radny Łukasz Podlewski** zapytał czy są takie sytuacje, że trzeba odmawiać przyjęcia. **Dyrektor Radomskiego Szpitala Specjalistycznego Marek Pacyna** odpowiedział, że o tym decyduje lekarz. **Kierownik oddziału dziecięcego Zbigniew Dziwisz** dodał, że nie ma takich sytuacji. Jakby nawet nie było miejsca to pacjent jest rozdysponowany, przekazany do innego szpitala. **Radny Łukasz Podlewski** powiedział, że nie miał na myśli miejsca tylko to, że już naprawdę nie ma kto już leczyć. Radny zapytał czy gdyby była stała większa liczba rezydentów to lekarze mieliby mimo wszystko trochę lepszy komfort pracy. **Kierownik oddziału dziecięcego Zbigniew Dziwisz** odpowiedział, że nie chodzi tutaj o komfort pracy w którymś momencie rezydenci wyszkoliliby się na tyle, że weszliby w system

dyżurowania. **Dyrektor Radomskiego Szpitala Specjalistycznego Marek Pacyna** dodał, że takie problemy dotyczą nie tylko oddziału dziecięcego. Taka sama sytuacja jest na oddziale wewnętrznym. Dwie osoby z oddziału rehabilitacji złożyło wypowiedzenie. Na urologii jest podobna sytuacja albo jeszcze gorsza, a szefem oddziału jest konsultant wojewódzki.

Radna Wioletta Kotkowska powiedziała, że taka sytuacja nie dotyczy tylko Radomia. Należy się zastanowić chociaż to nie jest kwestia radnych ponieważ to idzie ku upadkowi. Dzisiaj jest dyskusja o pediatrii, ale jest szereg innych oddziałów gdzie jest problem. W tej dyskusji zostawiona została zupełnie dyskusja podwyżek bo pan dyrektor mówił, że ma być ona z własnych środków. To nie jest zadanie samorządowe bo służba zdrowia jest państwowa. Żadne miasto, żadna rada, żaden prezydent i żaden ordynator tego nie rozwiąże. Tutaj są potrzebne rozwiązania systemowe i przede wszystkim zmiana całej struktury służby zdrowia. Nikt nie zmusi lekarza żeby dyżurował bo to jest ponad siły. Skąd miasto ma wziąć pieniądze na podwyżki skoro NFZ i rząd nie daje. To jest coś przerażającego. Ktoś odgórnie sobie z tym nie radzi i idzie to ku czemuś niebezpiecznemu bo każdy z nas jutro może stać się pacjentem. Jest to sytuacja jakiej jeszcze w naszym kraju nie było. Składki zdrowotne są coraz większe i nasuwa się pytanie gdzie one są.

Przewodnicząca Komisji Teresa Skoczek powiedziała, że problemem jest to, że teraz ogólnie brakuje lekarzy.

Radna Wioletta Kotkowska zapytała co z podwyżkami od stycznia. Wprowadzono podwyżki, ale kto ma je sfinansować? Samorząd? **Dyrektor Radomskiego Szpitala Specjalistycznego Marek Pacyna** odpowiedział, że szpital musi je wypracować.

Radna Wioletta Kotkowska zapytała w jaki sposób bez lekarzy. To grozi upadkiem, zamknięciem szpitali. **Dyrektor Radomskiego Szpitala Specjalistycznego Marek Pacyna** powiedział, że coraz więcej szpitali jest zadłużonych. Niektóre szpitale nigdy nie były zadłużone, a teraz.... **Radna Wioletta Kotkowska** zapytała kto pokryje zadłużenie czy znowu samorząd tylko pytanie jest takie skąd samorząd ma wziąć środki.

Dyrektor Radomskiego Szpitala Specjalistycznego Marek Pacyna powiedział, że jest to błędne koło. Coraz gorzej się pracuje i coraz trudniej jest zarządzać takim szpitalem. **Radna Wioletta Kotkowska** powiedziała, że rozumie dyrektora tym bardziej, że to co dyrektor na przełomie wielu lat zrobił to sytuacja wyglądała już całkiem nieźle żeby nie powiedzieć, że bardzo dobrze natomiast znowu się cofamy. **Dyrektor Radomskiego Szpitala Specjalistycznego Marek Pacyna** powiedział, że wspólnie muszą rozwiązywać problemy i wspólnie jakoś przebrnąć różnymi metodami.

Przewodnicząca Komisji Teresa Skoczek powiedziała, że na pewno nie może się zdarzyć to co się zdarzyło na Józefowie – audyt i koniec. **Radna Wioletta Kotkowska** powiedziała, że to się dzieje. Nie ma lekarzy na dyżurach.

Dyrektor Radomskiego Szpitala Specjalistycznego Marek Pacyna powiedział, że powinno być tak, że jeżeli jest dwa czy trzy szpitale na terenie miasta to powinien być jeden organ założycielski wtedy nie ma podkupowania, ten bogaty, tamten bogaty.

W związku z wyczerpaniem pytań Przewodnicząca zakończyła dyskusję.

Ad.3. Nie było spraw.

W związku z wyczerpaniem porządku **Przewodnicząca Komisji** podziękowała wszystkim za przybycie i zamknęła posiedzenie.

Przewodnicząca Komisji

Teresa Skoczek